



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 4 sierpnia 1961 roku

Nr 182 (4568)

Kontrakt na budowę tamy assuańskiej — podpisany

KAIR (PAP). — W środę radzieckie organizacje techniczne podpisały w Kairze kontrakt na roboty inżynierskie przy budowie zapory assuańskiej.

Kontrakt ten zawarty w oparciu o porozumienie między ZRA a ZSRR z sierpnia 1960 r., opiewa na przeszło 11 mln. rubli i przewiduje, iż w pierwszej fazie budowy zapory weźmie udział 570 specjalistów radzieckich.

Dr Nkrumah w Belgradzie

BELGRAD (PAP). — W czwartek przybył do Belgradu z pięciodniową wizytą oficjalną prezydent Ghany, Kwame Nkrumah.

W czasie pobytu w Jugosławii odbędzie on rozmowy polityczne z prezydentem Tito i innymi przywódcami jugosłowiańskimi oraz zwiedzi kraj.

Lincze w Algierii

PARYŻ (PAP). — Miasto Bone we wschodniej Algierii stało się w środę wieczorem widownią krwawych zniszczeń i wyjątkowej brutalności: tłum rozwydrzonych ultrasów urzą-

Amnestia w Indonezji

DELHI (PAP). — Prezydent Sukarno ogłosił amnestię dla wszystkich rebeliantów, którzy poddali się, albo poddadzą rządowi do dnia 5 października br.

Dekret prezydencki zapowiada, iż rząd skieruje byłych buntowników do pracy politycznej dla państwa.

Radziecko-włoskie rozmowy w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W czwartek, na Kremlu kontynuowały rozmowy premier ZSRR Chruszczow i premier Włoch Fanfani.

W spotkaniu brali udział ministrowie spraw zagranicznych obu krajów, Gromyko i Segni oraz inne osobistości.

Jak podaje TASS, w czasie rokowań, które upłynęły w atmosferze wzajemnego zrozumienia i życzliwości, dokonano szerokiej wymiany poglądów na sprawy interesujące rządy ZSRR i Włoch.

MOSKWA (PAP). — Premier radziecki N. S. Chruszczow ponownie oświadczył, że rząd radziecki uważa za szkodliwe i niebezpieczne dla sprawy pokoju dalsze zwlek-

Ostatnie deszcze spowodowały wykołajenie się pociągu

POZNAŃ (PAP). — 2 bm. w godzinach wieczornych na szlaku Klecko — Sława w powiecie gnieźnieńskim wykołaj się pociąg osobowy. Parowóz wraz z trzema wagonami osobowymi spadł z nasypu wysokości ok. 12 m, na szczęście obyło się bez ofiar śmiertelnych. Trzech rannych pasażerów odwieziono do szpitala w Gnieźnie.

Przyczyną katastrofy było rozmięknienie podłoża na skutek ostatnich opadów deszczowych.

Pobłażliwość władz — zachętą dla spiskowców

Ultraszy szukają nowy pucz

Koalicja organizacji związkowych przeciw nowemu zamachowi stanu

Życie de Gaulle'a? w niebezpieczeństwie

PARYŻ (PAP). — Dziennik paryski „Figaro” zamieszcza na tytułowej stronie artykuł swego redaktora naczelnego, Louis - Gabriela Obineta, na temat obiegających Francję pogłosek o przygotowaniu ultrasów do nowego puczu.

Autor artykułu, opierając się na poważnych źródłach z różnych środowisk Francji, twierdzi, że pogłoski tych nie należy bagatelizować, że przygotowania do puczu są istotnie w pełnym toku. Podaje on nawet przypuszczalną datę — między 12 a 20 sierpnia br.

Co więcej, twierdzi, że pierwszym punktem planu ultrasów jest zamordowanie generała de Gaulle'a. „Autora mi tego planu — pisze Obinet

— są pewni niecierpliwi politycy i grupa oficerów, pragnących wziąć rewanż za nieudany pucz kwietniowy w Algierii”.

Autor artykułu w „Figaro” podkreśla, że spiskowcy, którzy „nigdy nie porzucili marzeń o reżimie neofaszystowskim”, pragną wykorzystać wojnę w Algierii i trudną sytuację, w jakiej znalazła się Francja w Tunezji dla wzniecenia puczu.

PARYŻ (PAP). — Powszechna Konfederacja Pracy CGT, chrześcijańskie związki zawodowe CFTC, autonomiczne

dział masę uliczną ludności algierskiej. Dwóch Algierczyków zostało zniszczonych na miejscu, bardzo wielu ciężko pobitych i rannych.

Agencja France Presse nie podaje dokładnej liczby ofiar, ograniczając się do ogólnika — „kilkudziesięciu muzułmanów zostało rannych”.

W innych miastach Algierii Oranie, Algierze, Blidzie — odbyły się „normalne” ultrasowskie zamachy bombowe.

Francuskie dowództwo wojskowe w Algierii podaje wiadomości o walkach z algierską armią wyzwolenczą, jakie miały miejsce w pobliżu Orleanville, Robertseau (w departamencie Constantine) i w pobliżu Mostaganem.

nie z rozwiązaniem sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Narody Europy — powiedział Chruszczow — nie mogą obojętnie przyglądać się temu, jak uaktywniają się siły, które dążą do zmiany sytuacji, jaka się ukształtowała po drugiej wojnie światowej.

Włochom, podobnie jak Związkowi Radzieckiemu przede wszystkim, powinna być bliska troska o utrwalenie pokoju w Europie i zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa. Chruszczow stwierdził, że nie można tego osiągnąć, dopóki pozostałości ubiegłej wojny nie zostały zlikwidowane, dopóki brak traktatu pokojowego z Niemcami.

Premier ZSRR wyraził nadzieję, że wizyta Fanfaniego w Związku Radzieckim przyczyni się do polepszenia i rozwoju stosunków między obu krajami dla dobra ich narodów.

Nowe akty agresji francuskiej przeciw Tunezji

NOWY JORK (PAP). — W nowym piśmie przekazanym przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Tunezji w ONZ i ambasador tego kraju w Waszyngtonie Bourguiba junior, oskarżył władze francuskie o dokonanie dalszych aktów agresji na terytorium tunezyjskim. Do pisma dołączona jest mapa z wykazem wypadków

związki zawodowe pracowników oświaty i Związek Studentów Francuskich ogłosiły w czwartek wspólny komunikat, przestrzegając francuską opinię publiczną przed możliwością dokonania przez ultrasów nowego puczu.

Piętnując pobłażliwość władz w stosunku do ultrasów, cztery organizacje postanawiają utrzymać ścisły kontakt, aby przeciwstawić się w razie potrzeby nowemu zamachowi stanu.

Oberlaender potwierdza...

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi z Heidelbergu: „Obliczyłem, że w Bundeswehrze jest 136 generałów i admirałów, z których każdy był skazany na 35 lat robót przymusowych. Wobec tego żądanie zawarte w projekcie traktatu pokojowego, iż w armii niemieckiej nie mogą służyć karani sądowo oficerowie, jest rzeczą niemożliwą do spełnienia” — takie sensacyjne oświadczenie złożył hitlerowski zbrodniarz wojenny Oberlaender na zebraniu działaczy CDU w Heidelbergu.

Adoula — premierem Konga

Neutralizm — wytyczną polityki zagranicznej nowego rządu?

LONDYN (PAP). — Jak podaje Agencja Reutersa, powołując się na Kongijską Agencję Prasową, w Leopoldville ogłoszono skład nowego rządu, na którego czele stoi Cyrille Adoula. Jak wiadomo, został on wyznaczony na stanowisko premiera przez Kasavubu.

Okoliczności utworzenia nowego rządu nie są jeszcze dokładnie znane. Agencja Reutersa pisze, iż miał on być zaprobowany przez parlament, który obradował w Lovanium.

Jedno ze stanowisk wicepremierów powierzono Gizendze. Na dwóch pozostałych wicepremierów mianowano przywódcę partii Balubakat w północnej Katandze, Sendwe i wicepremiera w byłym rządzie Ileo, Bolikango. W skład 40-osobowego gabinetu wszedł także m. in. jeden z przywódców partii Lumumbi.

Agencje prasowe donoszą, iż dotychczas nieznaną jest stanowisko Gizengi w sprawie utworzenia rządu Adouli.

PARYŻ (PAP). — Według doniesień korespondenta Agencji France Presse, wyznaczony przez Kasavubu premier Adoula przedstawił w środę w parlamencie program swego rządu. W dziedzinie polityki zagranicznej rząd Adouli

zamierza nie wiązać się z żadnym blokiem i odwołać się do zagranicznej pomocy technicznej, nie wykluczając żadnego kraju. Zobowiązuje się on również do udzielenia materialnego i moralnego poparcia wszystkim afrykańskim ruchom wyzwolenczym.

Adoula wypowiada się przeciw ingerencji Belgii w wewnętrzne sprawy Konga, proponuje jednak nawiązanie



Dzisiaj na stronie 3 drukujemy pierwszy artykuł z nowego cyklu pt. „Dzień powszedni łódzianki”. Rubryka ta jest kontynuacją prowadzonej kilka miesięcy temu przez „Dziennik Łódzki” kampanii o rozszerzenie punktów pralniczych w naszym mieście, o uwolnienie kobiety łódzkiej od bali.

„Dzień powszedni łódzianki” — to artykuły o codziennych kłopotach włókiarki, nauczycielki, urzędniczki, kobiety samotnej i obciążonej rodziną.

W Łodzi dzięki wysiłkom władz partyjnych i miejskich wiele zmieniło się na lepsze. Niemalże jeszcze jednak pozostało do zrobienia. Piszcie więc do nas o wszystkim. Rubrykę tę chcielibyśmy bowiem redagować wspólnie z Wami drogie Czytelniczki i Czytelnicy. Przesyłacie więc nam swoje uwagi i spostrzeżenia — co należałoby jeszcze usprawnić, zmienić lub wprowadzić z dziedziny naszego codziennego życia, pracy zawodowej, problemów rodzinnych, bytowych itp. Wszystkie Wasze listy i postulatory będziemy wykorzystywali w artykułach tej rubryki.

Pod hasłem „Dzień powszedni łódzianki”, otwieramy łamy naszej gazety dla wszystkich.

Kto zawiezie upominek 30-milionowemu obywatelowi?

Wiadomość podana wczoraj, iż zamiast jednego 30-milionowego obywatela urodziło się ich 36 — wcale nie osłabiła zainteresowania naszym konkursem na prezent dla noworodka. Przez cały wczorajszy dzień, tak jak poprzedni, dzwonił Czytelnicy, przekazując nam swoje w tej sprawie uwagi.

Ponieważ były i propozycje, aby całą ufundowaną kwotę 6 tys. zł przekazać jednemu, wylosowanemu noworodkowi, zwróciliśmy się z tym do fundatorów, prosząc o ustosunkowanie się do tej sprawy.

Nie możemy jeszcze podać ostatecznej opinii. Możemy tylko zdradzić tajemnicę, że najwięcej szans ma jubileuszowa para bliźniaków, urodzonych w rodzinie nauczyciela i przedszkolanki z Nowego Sącza. Konkretnej odpowiedzi w tej sprawie szukajcie we

wtorkowym numerze naszej gazety.

Do tego czasu, wraz z przedstawiłymi łódzkimi fabrykami — fundatorami, będziemy mogli rozstrzygnąć komu z Czytelników przypadnie w udziale premia w postaci wyjazdu do miejsca zamieszkania jubilatanoworodka dla wręczenia mu ufundowanego upominku.

Światowe Forum Młodzieży — zakończone

MOSKWA (PAP). — Na czwartkowym końcowym posiedzeniu Światowego Forum Młodzieży uchwalono tekst orędzia Forum. Wyraża ono pogląd przedstawieli 332 organizacji młodzieżowych przeszło 100 krajów na najważniejsze problemy doby współczesnej.

Orędzie podkreśla konieczność wychowania młodzieży w duchu humanizmu, nienawiści do faszyzmu i rasizmu, w duchu demokracji i postępu.

Uczestnicy Forum podkreślają, że Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna zapewnić pokojowe współistnienie i realizację uchwał w sprawie likwidacji kolonializmu. Struktura i działalność ONZ powinny odzwierciedlać wszelkie zmiany, jakie zaszły i zachodzą w świecie.

Ponad 800 uczestników Forum, obserwatorów i licznych gości zaproszonych na posiedzenie końcowe — przyjęło orędzie z entuzjazmem. Długie rozległy się oklaski i okrzyki: „Pokoju, przyjaźni”.

Strajki we Włoszech

RZYM (PAP). — Trzydziestu tysięcy robotników, zatrudnionych we włoskich hutach szkła, rozpoczęło 2 sierpnia strajk, domagając się poprawy warunków bytu. Strajk ten poparty związki zawodowe wchodzące w skład Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy i dwie inne centrale związkowe.

180 tys. robotników przemysłu chemicznego i farmaceutycznego wznowiło strajk na znak protestu przeciwko podpisaniu przez przedstawicieli rozłamowych związków zawodowych nowej umowy zbiorowej, sprzecznej z interesami ludzi pracy.

Poniósł śmierć wskakując do pociągu

KRAKÓW (PAP). — Świadkami tragicznego wypadku, spowodowanego karygodną lekkomyślnością, byli podróżni przebywający na stacji Wadowice w woj. krakowskim.

Do ruszającego już i wcale nieprzepełnionego pociągu próbował wskoczyć kolejarz Jan Sochacki. Niestety, skok się nie udał i Sochacki znalazł się pod kołami. Mimo natychmiastowej interwencji znajdujących się na stacji ludzi, którzy wyciągnęli lekkomyślnego kolejarza spod pociągu, Sochacki zmarł.

Hasło: Ratunek — powódź!

Alarm powodziowy dla województwa łódzkiego ogłoszony wczoraj o godz. 9.30

Wczoraj o godz. 9.30 ogłoszony został alarm powodziowy dla województwa łódzkiego. Powodzie zagrożone są powiaty: sieradzki, łaski, tomaszowski, rawski, mazowiecki, piotrkowski, radomszczański i łęczycki. Powiatowe komitety przeciwpowodziowe utrzymują stały kontakt z Wojewódzkim Komitetem Przeciwpowodziowym. Telefon w Łodzi 516-84 dzwonić bez przerwy przyjmując meldunki. Pierwszeństwo mają rozmowy pod hasłem: Ratunek — powódź! W razie potrzeby do dyspozycji przygotowano są oddziały ratownicze, wśród których w pełnym pogotowiu jest wojsko.

wczoraj 4.95 m. Przewiduje się, że jeśli nie byłoby już opadów, poziom ten podniesie się o dalsze 15 cm. W takim wypadku nie doszłoby do krytycznego momentu powodzi.

W Uniejowie Warta nie jest groźna. Do stanu powodziowego brakuje jeszcze metr.

W Podgórzu rzeka Widawka przekroczyła stan alarmowy o 60 cm, a w Łęczycy Bzura o 7 cm.

Przybrały potężnie także wody Pilicy. W Spale poziom rzeki podniósł się do 2,60 m, podczas gdy stan alarmowy uważany jest już przy 2 metrach. W Sulejowie Pilica podniosła się 1,40 m.

Z Łowicza nadeszły wieści, na razie nie wróżące nic złego. Poziom wody wynosił 1,40 m, a więc brak 60 cm do stanu alarmowego. Także z Lutomińska nadeszły pocieszające meldunki. Ner opada szybko. W południe poziom rzeki przekraczał już tylko 5 cm stan alarmowy.

(KAs.)

Krim Belkacem:

Dlaczego rozmowy w Lugrin nie dały pozytywnych wyników

KAIR (PAP). — Po powrocie do Tunisu, szef delegacji algierskiej na rokowania w Lugrin wicepremier i minister spraw zagranicznych TRRA Krim Belkacem złożył na lotnisku następującą deklarację:

Po raz drugi powracamy z konferencji, na której usiłowaliśmy doprowadzić na drodze rozmów do przyznania Algierii niezawisłości i przywrócenia pokoju.

Jeszcze raz znaleźliśmy się w obliczu delegacji francuskiej, która zamierzała przed wszczęciem jakiegokolwiek dyskusji narzucić podział Al-

gierii, pozbawiając ją 4/5 jej terytorium.

Dla nas dekolonizacja oznacza dialog na równej stopie między dwiema stronami na bazie suwerenności i integralności terytorium Algierii, państwa w przyszłości i nie w kluczu owocnej i lojalnej współpracy.

Delegacja francuska zajęła nieprzejednane stanowisko, co stało się powodem zawieszenia po raz drugi konferencji.

Tymczasowy rząd Republiki Algierskiej jest nadal gotów wznowić poważne rokowania, wolne od wszelkich mitów neokolonializmu i prowadzące do rozwiązania prawdziwych problemów.

W międzyczasie siły imperialistyczne zaatakowały miasto Bizerte, masakrując ludność.

Chylimy czoła przed nowymi ofiarami imperializmu francuskiego.

Jutro Gagarin przybędzie do Kanady

MOSKWA (PAP). — Laureat Nagrody Leninowskiej za utrwalenie pokoju między narodami, znany przemysłowiec Cyrus Eaton, jak wiadomo, zaprosił Jurija Gagarina do wzięcia udziału w tradycyjnym spotkaniu zwolenników pokoju w kanadyjskim mieście Halifax. J. Gagarin przyjął zaproszenie i przyjedzie 5 sierpnia do Halifax.

Dziennikarze Polski i NRD zacieśnią współpracę

BERLIN (PAP). — W Berlinie demokratycznym bawili z kilku dniową wizytą sekretarz generalny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Tadeusz Rojek, który przeprowadził rozmowy z przedstawieliem Związku Dziennikarzy NRD na temat dalszego zacieśnienia współpracy między obu bratnimi organizacjami.

W ramach planu współpracy na najbliższy rok postanowiono znacznie rozszerzyć bezdeklaracyjną wymianę dziennikarzy obu krajów, wymianę urlopową oraz wzajemne wizyty dziennikarzy dla lepszego zapoznania się z wybranymi przez nich zagadnieniami życia obu naszych krajów.

Algierczycy, witają z uznaniem walkę bratniego narodu tunezyjskiego o całkowitą ewakuację bazy w Bizercie, wiedząc z doświadczenia, że walka przeciwko imperializmowi jest jedna i niepodzielna.

Zwycięzcy imperializmu jedynie dzięki wspólnemu i wytrwałemu wysiłkowi.

Noty ZSRR do trzech państw zachodnich w sprawie Berlina

MOSKWA (PAP). — W czwartek po południu minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko zaprosił do siedziby radzieckiego MSZ ambasadorów USA, Wielkiej Brytanii i Francji i wręczył im noty rządu radzieckiego, dotyczące problemu Berlina zachodniego i stanowiące odpowiedź na noty rządów wspomnianych trzech państw z 17 lipca br.

Nota opublikowana zostanie przypuszczalnie w piątek.

„Pańskie osiągnięcie podniosło autorytet pana, narodu rosyjskiego i jego rządu”

Prezydent Brazylii odznaczył mjr. Gagarina

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że prezydent Brazylii Quadros przyjął 2 sierpnia pierwszego kosmonautę Jurija Gagarina. Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze.

ŚWIATA

DELHI. — W Karaczi ogłoszono w czwartek, że Pakistan uznał Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej i podjął kroki w celu nawiązania z nim stosunków dyplomatycznych.

NOWY JORK. — W nowojorskim Muzeum Sztuki Nowoczesnej otwarto wystawę pod nazwą „Piętnastu malarzy polskich”. Zaprezentowano na niej 75 dzieł współczesnego malarstwa polskiego, m. in. obrazy Piotra Potworowskiego, Tadeusza Kantora, Tadeusza Brzozowskiego, Jerzego Tchórzowskiego, Aleksandra Kobzdeja i Jana Lebensteina.

MOSKWA. — W czwartek nad ranem przybył do Moskwy tunezyjski minister spraw zagranicznych, Sadok Mokaddem.

Na lotnisku Szeremetiewo gościła z Tunezji witał wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Malik.

PARYŻ. — Związek rolników zażądał zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu i postanowił wznowić energiczną akcję przeciwko polityce rolnej rządu. W razie konieczności rolnicy przystąpią do bezpośredniego działania.

RZYM. — W Neapolu zmarł w wieku 64 lat pisarz włoski Giovanni Battista Angioletti. Był on przewodniczącym Stowarzyszenia Pisarzy Europejskich, założonego przed kilku laty na zjeździe w Rzymie.

NA ŁAMACH PRASY

OD 1 DO 30 MILIONÓW WĘGIEL I BHP

Narodziny 30-milionowego obywatela spotęgowały zainteresowanie problemem ludności Polski w ogóle. Tak np. wczorajsze „Życie Warszawy” w wywiadzie z historykiem prof. W. Kulą donosi, że za czasów Mieszka nasze państwo liczyło zaledwie około miliona mieszkańców. Za czasów Kazimierza Wielkiego żyło na ziemiach polskich (bez Rusi ale ze Śląskiem i Pomorzem) około 6 milionów mieszkańców. Podstawą tego wycięcia jest tzw. świetopiętne placone na rzecz stolicy apostolskiej. „Za Batoro” było nas już 7 milionów, a przed pierwszym rozbiorem — 11,4 mln. W końcu XIX w. liczyła Polska 24 mln. We wrześniu 1927 r. urodził się 30-milionowy obywatel.

Jeszcze jedna ciekawostka — w ciągu każdej godziny jest nas Polaków o 42 więcej. Produkcja masowa co się zowie!

JEZUICI NA TAJWANIE

W Rzymie trwają rozmowy między przedstawicielami rządu czangijskiego, a władzami zakonu jezuitów, które doprowadzą najprawdopodobniej do uruchomienia antykomunistycznej jezuitkiej stacji telewizyjnej na Tajwanie. Koszty budowy — w zamian za całkowitą swobodę redagowania programów, poniesie Watykan. Jak donoszą „Nowiny Rzeszowskie” (Agencja AR) dwaj jezuita — eksperci telewizyjni urzędują już na Tajwanie.

Sutanni nie przeszkadzają widać w polityce. Tyle, że można się w nie — tak jak w pewne politykowanie, fatalnie zaplątać.

BUHAJ Z DWOMA OGONAMI

Na Kuwasach (woj. białostockie) w rolniczym zakładzie doświadczalnym „Biebrza” znajduje się roczny buhaj rasy polskiej czerwonej o dwóch ogonach. Dodatkowy ogon wyraża się łopatką i wcale nie przeszkadza w prawidłowym rozwoju zwierzęcia. Tak przynajmniej twierdzi pismo „Wieczór”.

Blisko 10 tys. osób sprawdziło stan bezpieczeństwa i higieny pracy we wszystkich kopalniach węgla. Wyniki pierwszej tego rodzaju w historii górnictwa — kontroli, posłużyły do ustalenia planów i środków usunięcia usterek oraz personalnej odpowiedzialności za niedociągnięcia. Zebrany materiał pozwala stwierdzić, że w przemyśle węglowym nastąpiła znaczna poprawa stanu bhp — donosi katowicki „Wieczór”.

Ciekawe co też wykazałaby podobna kontrola przeprowadzona w przemyśle włókienniczym? Czy nie warto by przypadkiem obejrzeć i „włókna” właśnie pod kątem bhp?

PGR — JUŻ RENTOWNE

Po raz pierwszy zamknięty PGR rok gospodarczy 1960—61 dodatnim bilansem finansowym — donosi „Trybuna Ludu”. W skali krajowej wypracowały one około 300 mln zł zysku. Korzystnym zmianom uległa struktura PGR (precyzyjny areal jednego przedsiębiorstwa wzrósł do około 500 ha) i struktura zasiewów (wzrasta powierzchnia upraw przemysłowych).

A więc doczekaliśmy się PGR rentowne! (id.)

Tunezja i ZRA wznawiają stosunki dyplomatyczne

KAIR (PAP). — W czwartek po południu rozgłoszono kairska nadawa następujący komunikat: W wyniku braterskich konsultacji między rządem Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Tunezji, zmierzających do wzmożenia solidarności między obu bratnimi krajami, zwłaszcza w obecnej delikatnej sytuacji, postanowiono przywrócić stosunki dyplomatyczne między obu krajami. Wymiana ambasadorów nastąpi w jak najbliższym czasie.

Jak wiadomo, Tunezja zerwała stosunki dyplomatyczne ze Zjednoczoną Republiką Arabską w październiku 1958 r. Według zarzutów tunezyjskich, ZRA była zamieszana w spisek gdański w przemyśle Bourguib.

Medal dla W. Konopackiego za uratowanie dziecka

GDANSK (PAP). — 3 bm. przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku — Piotr Stolarek w towarzystwie wicedyrektora DOKP Gdańsk — inż. mgr Witolda Gintylo odwiedził w Szpitalu Powiatowym w Kartuzach bohaterskiego robotnika kolejowego Władysława Konopackiego, który uratował dziecko spod kół pociągu, przy czym sam doznał ciężkich obrażeń. Przewodniczący Prez. WRN udekorował Konopackiego me-

dalem „Za ofiarność i odwagę”, przyznany mu przez Radę Państwa. Wicedyrektor Gintylo przekazał Konopackiemu odrębne pismo ministra komunikacji ze słowami uznania i podziękowaniami za bohaterski czyn.

Wł. Konopackiemu wręczona została także nagroda ministra komunikacji w wysokości 3 tys. zł.

Tego samego dnia Wł. Konopackiego odwiedzili również przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu TPD, wręczając mu kwiaty i honorową odznakę Towarzystwa.

Polska wystawa przemysłowa w Pekinie

PEKIN (PAP). — Od 25 września do 25 października będzie otwarta w Pekinie polska wystawa przemysłowa — jedna z największych tego rodzaju naszych imprez zagranicznych. Pierwsze ekspozyty, które znajdują się już na terenach wystawowych, zainstalowane będą pod nadzorem przybyłych z Polski specjalistów.

Dzieci polonijne w gościnie u P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP). — Wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjmował 3 bm. w gmachu Urzędu Rady Ministrów nieoficjalnych i najmłodszych gości — dzieci polonijne. Drocącym bowiem zwyczajem działwa polonijna bawiąca na wakacjach w naszym kraju przybyła do stolicy, by spotkać się z przedstawicielami najwyższych władz państwowych.

W 31 numerze „Polityki”

W następnym 31 numerze tygodnika „Polityka”, który ukazuje się dziś, w piątek, 4 bm., będzie zamieszczony interesujący artykuł nt. „Kulisy II wojny, rozmowy: Stalin — Roosevelt — Churchill”. Ponadto informujemy, że dwa sklepy „Ruchu” na terenie miasta Łodzi — przy ulicy Piotrkowskiej 95 i ulicy Piotrkowskiej 200, prowadzą sprzedaż kompletów „Polityki” (numery od 20—25 włącznie) zawierających całość pamiętników zbrodniarza hitlerowskiego Adolfa Eichmanna.

Burza nad Rzeszowszczyzną

RZESZÓW (PAP). — W godzinach popołudniowych i wieczornych, 3 bm. przeszła nad Rzeszowem i województwem silna burza połączona z gwałtownymi opadami deszczu i gradu oraz wylądowaniami atmosferycznymi. W samym Rzeszowie ulewa była tak duża, że w krótkim czasie niektóre ulice zamieniły się niemal w potoki; zalanych zostało kilkanaście piwnic, m. in. kottownia szpitala wojewódzkiego. W wyniku wylądowań atmosferycznych na terenie województwa wybuchło szereg pożarów.

Orędzie J. Cyrankiewicza do konferencji światowej w Tokio w sprawie rozbrojenia

WARSZAWA (PAP). — 4 bm. w Tokio rozpoczyna obrady VII konferencja światowa w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej i wodnorodowej. Z tej okazji premier J. Cyrankiewicz wystosował za pośrednictwem prof. Kaoru Jusu, przewodniczącego ogólnojapońskiej rady do walki przeciw broni atomowej i wodnorodowej, orędzie do uczestników konferencji, w którym czytamy m. in.:

„Konferencja wasza posiada doniosłe znaczenie dla sprawy pokoju światowego. Naród nasz, który zaznał tak wiele cierpień w czasie ostatniej wojny, jest szczerze oddany sprawie pokojowego budownictwa, łącząc z nim całą swą przyszłość. Dążenia nasze zespalamy z pragnieniami i wysiłkami wszystkich pokoi młujących ludzi i narodów na całym świecie. Życzę waszej konferencji sukcesów w mobilizacji światowej opinii publicznej na rzecz zakazu i zniszczenia broni jądrowej, na rzecz realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia, na rzecz umocnienia pokoju światowego”.

„Konferencja wasza posiada doniosłe znaczenie dla sprawy pokoju światowego.

Naród nasz, który zaznał tak wiele cierpień w czasie ostatniej wojny, jest szczerze oddany sprawie pokojowego budownictwa, łącząc z nim całą swą przyszłość. Dążenia nasze zespalamy z pragnieniami

Radio i telewizja

PIĄTEK, 4 SIERPNI

PROGRAM I
5.00 Wiadomości. 5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka. 5.40 Radioreklama. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Stan pogody i dziennik. 6.10 Program dnia. 6.20 Muzyka. 6.40 Kalendarz radiowy. 6.45 Radioreklama. 7.00 Stan pogody i dziennik. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Muzyka. 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualności. 8.31 Muzyka. 8.50 Felieton na temat międzynarodowe. 9.00 Audycja dla dzieci i młodzieży. 9.20 Zespoły i soliści. 10.00 Pogadanka filozoficzna. 10.10 Koncert. 11.00 „General komuny” — fragm. książki S. Strumph-Wojtkiewicza. 11.20 Radiowy słowniczek muzyczny w oprac. J. Elektera. 11.35 Melodie Offenbacha. 11.50 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Od bajki do bajki”. 12.40 „Swojskie melodie” w wyk. Zespołu Harmonistów T. Wesolowskiego. 13.00 W marszowym rytmie. 13.15 „Spiewamy i tańczymy” — aud. w oprac. R. Kukulskiego. 13.45 „Las i ludzie” — fragm. pow. A. Upiata. 14.15 Koncert utworów Ryszarda Wagnera. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 Polskie melodie w wyk. dekistr zagranicznych. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Ewa i Księżyc”. 16.30 Koncert. 16.50 Wianka melodii. 17.00 „Kultura pili nie poszukiwana”. 17.30 Koncert popularny z udziałem solistów. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Komu bije dzwony” — odc. pow. E. Hemingwaya. 18.25 Melodie z pol-

skich filmów. 18.40 Radioreklama. 19.00 Chwila muzyki. 19.05 Redaktor E. Bożca w Radiowej Encyklopedii Aktualności. 19.15 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.20 (L) Polskie melodie rozrywkowe gra Orkiestra LRPR p. d. Henryka Debicha. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 St. Wiechowicz „Kasia” — suita ludowa. 20.45 „Ze wsi i o wsi” oraz Bu munikat Centralnego Komitetu Kultury. 21.00 Notatki z koncertu. 21.10 Koncert żyty. 22.00 Słynie orkiestry koncert. 22.30 z cyklu „Dzieło Liszta” — aud. w oprac. J. Webera. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

5.30 Stan pogody i wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.10 Radioreklama. 6.30 Stan pogody i dziennik. 6.40 Program dnia. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.30 Stan pogody i dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.36 „Z mojej teści”. 8.45 Ulubione melodie baletowe. 8.50 „O dziecięcych stopach” po gadanka dr. Kazimierza Łodzińskiego. 9.40 Koncert muzyki klasycznej. 10.20 Z życia Związku Radzieckiego. 10.50 Humoreski i burleski muzyczne. 11.20 Wybitni drygenci w repertuarze rozrywkowym. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 Felieton na temat międzynarodowe. 12.30 Polskie melodie ludowe w wyk. zespołu wokalnego i kapeli. 12.45 Utwory fortepianowe M. Szymanowskiego w wyk. Reginy Smendzińskiej. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L)

Przerwa. 14.00 „Opowieści mazurskie”. 14.15 Koncert solistów. 14.40 „Melodia, rytm i piosenka” w oprac. Andrzeja Królikowskiego. 15.00 Muzyka rozrywkowa. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci odc. 1 pow. I. Wasylenki pt. „Artiomka”. 16.00 Muzyka operowa. 16.45 Reportaż społeczny. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Muzyka operowa. 17.25 (L) Reportaż literacki. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka” w oprac. Andrzeja Królikowskiego. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Audycja z cyklu „Szukamy 15 miliardów złotych”. 19.00 Wiadomości. 19.05 Melodie rozrywkowe. 19.15 Aktualności literackie. 19.30 Koncert symfoniczny w wyk. A. Rubinsteina. 20.05 Dialogi o poezji. 20.25 D. c. koncertu. 21.13 „Z kraju i ze świata”. 21.40 Wiadomości sportowe. 21.43 Orkiestra taneczna. 22.05 „Antygon” — słuch. wg Sofokla. 23.05 „Ze świata jazzu” — aud. w oprac. S. Rogińskiego. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

18.20 Program dnia (L lok.)
18.25 Wszystkie dni tygodnia (L lok.)
18.55 „Grunwald 1960” — reportaż filmowy prod. telew. (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Wszelchnia telewizyjna” — program pt. „Komuna Paryska” (W)
20.30 „Podróż po ocean” film fab. prod. jug. (czytany) — dozw. od lat 10 (W)
21.30 Ostatnie wiadomości (W)

Dnia 2 sierpnia 1961 roku zmarł w wieku lat 58 nasz najukochańszy mąż i ojciec S. + P.

FELIKS GÓRSKI

pracownik Motozbytu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 sierpnia br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiają

ZONA I SYN

Dnia 1 sierpnia 1961 roku zmarł nagle nasz najukochańszy ojciec i mąż przeżywszy lat 55 S. + P.

Mieczysław Ditrich

technik garbarski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 sierpnia br. z kaplicy Starego Cmentarza przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku 13325-G

ZONA, SYN I RODZINA

Stołówki

Bez wątpienia — do najcięższych zajęć domowych kobiety (poza praniem) należą wciąż jeszcze czynności składające się na przygotowanie obiadu, zakup potrzebnych do tego artykułów żywnościowych itp. Jak wykazują dane ankietowe Łódzkiego Ośrodka Badań Opinii Publicznej ZG Związku Włókniarzy, przeciętnie łódzka włóknianka traci 4 godziny dziennie na gotowanie i zakupy. Do tego dochodzi czas stracony na zmywanie naczyń oraz ogólne porządki po obiedzie.

Gdyby więc zaoszczędzić kobiecie pracującej owych uciążliwych czynności, gdyby tak tradycyjny domowy garnek zastąpić inną formą żywienia?...

Ową zastępczą funkcję wywodziła kobiety pracujące od 4-godzinnej mitręgi przy kuchni spełniać mają stolówki zakładowe. Czy jednak spełniają? * * *

Resort przemysłu lekkiego należy do najuboższych w dziedzinie zorganizowanego żywienia. Na terenie całego kra-

ju, w kilkuset fabrykach działają tylko... 32 stolówki i 48 bufetów. Podczas gdy w przemyśle w przemyśle ciężkiego — 555 stolówek i bufetów, w resortie komunikacji (mowa o stolówkach pracowniczych) 439, górnictwa i energetyki — 350, budownictwa 220, chemicznego — 120 itp.

Sytuacja więc wcale nie przedstawia się różowo. Tym bardziej, że również i w rubryce „tendencja wzrostu” stolówki przedsiębiorstw przemysłu lekkiego wloką się na szarym końcu. (W 1959 roku było 3.926 stolówek i bufetów w zakładach pracy całej gospodarki krajowej. W 1960 roku już tylko 3.762).

Przeprowadzone w końcu ub. roku przez Główny Urząd Statystyczny badania zakładowych punktów żywienia zbiorowego wykazały, że mimo obowiązującego zarządzenia nr 13 wydanego przez prezesa Rady Ministrów z dnia 25. I. 61 r., które wskazuje na zadania zakładowych stolówek, niewielka tylko ich ilość odpowiada socjalnym i psychospołecznym założeniom. Nie tylko żywić, ale żywić odpowiednio. A przy tym tanio, dostępne dla kieszeni robotnika, przeważnie obciążonego liczną rodziną.

W systemie planowej koordynacji różnego rodzaju czynników, składających się na postawę człowieka pracy w produkcji, nie jest obojętne jak się odżywia załoga, czy otrzymuje pożywienie kaloryczne czy nie, z odpowiednim zestawem witamin, przyprawione smacznie, estetycznie podane itp. W tak nakreślonych ramach funkcjonalnych stolówki spełniać powinny ważną rolę społeczno-gospodarczą. Uzyskanie bowiem maksymalnej wydajności bez uszczerbku dla zdrowia wymaga odpowiedniego pożywienia, odpowiednio rozłożonego w czasie.

Niestety — dużo, bardzo dużo jeszcze brakuje naszym zakładowym stolówkom, aby zadanie to spełniały, aby stały się mogły instrumentem szeroko zakrojonej polityki socjalnej naszego państwa.

* * *

Wróćmy jednak do resortu przemysłu lekkiego, jako terenu szczególnie interesującego nas z racji choćby tej, że w przedsiębiorstwach tego resortu większość zatrudnionych to kobiety, nasze łódzkie włóknianki, kosztownego własnego wypoczynku a nieraz i snu (wg badań ZG Włókniarzy robotnicza, wskutek przeciążenia jej prac domowa, śpi nie więcej niż 5-6 godzin na dobę) wypełniają nielatte obowiązki gospodyń domowych.

Z jaką pomocą spotyka się kobieta ze strony zakładu, związków zawodowych w organizowaniu dnia powszedniego? Co instytucje te uczynią, aby choć w części umożliwić jej i jej rodzinie korzystanie ze stolówki zakładowej?

Powiedzmy otwarcie — uczyniły niewiele. Według informacji Wydz. Socjalnego Zarządu Głównego Związku Włókniarzy we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłu

włókienniczego na terenie kraju istnieje zaledwie 66 punktów żywienia (stolówki i bufety). Ba, rzecz jednak w tym, jakie to jest żywienie?

Na początek odwiedziłyśmy cztery łódzkie przedsiębiorstwa i... włosy stanęły nam dęba. Zaczniemy po kolei. W ZPB im. Dzierżyńskiego „działa” stolówka zakładowa prowadzona przez PSS Oddz. Gastronomiczny. Za czystość i estetyczne urządzenie lokalu — piątka. Natomiast żywienie! Skapy talerzyk wodnistego krupniku (najwyżej 1/4 litra), a na drugie: trzy kartofelki i mokraskopijny (najwyżej 5 dkg) kawałek tłuste, wiewprzowej pieczeni z łyżeczką mizerii w occie. I to ma być obiad, za który robotnik płaci 6,60 zł, a rada zakładowa dopłaca 2 zł. I to ma być owo racjonalne żywienie!

W Łódzkich Zakładach Przemysłu Włókiennego i w ZPB im. Harnama poradzone sobie jeszcze „lepiej”. Po prostu zlikwidowano stolówkę. A robotnicy? — Kiedyś prowadziliśmy stolówkę, ale nasi ludzie i tak na mnie: z niej korzystali — mówią nam w dyrekcji ZPB im. Harnama. Nie usłyszmy jednak zaledwie dwa kroki za bramę, jak wpadliśmy na zgrzaną z pośpiechu włókniankę trzymającą bułkę z kawalkiem kiełbasy w garści. — Złodniałom już tak, że przy maszynie omal mnie nie zemdlilo. Musiałam więc wyskoczyć do sklepu po podobiadek — tłumaczyła się.

— A fabryczne kioski i bufety? — Pani, to istne kpiny. Przecież tam niczego nie ma! Zajrzeliśmy do dwóch „bufetów” w tej fabryce. W jednym do jedzenia tylko cukierki, pierniczki i czekolada, w drugim — kiełbasa nie pierwszej świeżości i... słodkie bułki.

* * *

Gdzie są, nakazywane w zarządzeniu nr 13 jednodniowe gorące posiłki, smacznie i tanio, gdzie pożywne dania garniżeryjne w bufetach, gdzie ciepłe śniadania? Z łódzkich stolówek fabrycznych jedynie w ZPB im. Marchlewskiego stolówka jest stolówką z prawdziwego zdarzenia, a bufety bufetami. Jeśli ktoś m. zarzuci stronić, proszę niech uda się na ul. Ogrodowa 17 i przypatrzy się dobrze, jak tam gospodarują.

W sytuacji takiej, jaka istnieje w większości fabryk, robotnicy nie chcą stolówek. Nie chcą takich stolówek! W całym przemyśle włókienniczym z dobrodziejstwa tego korzysta niecałe 20 tys. osób (na 450 tys. zatrudnionych) i to przeważnie ci, którzy są do tego zmuszeni sytuacją (dojeżdżający do pracy lub osoby samotne).

Sprawy nie kończą się na tym jednym tylko artykule. Jest wiele jeszcze problemów wymagających uregulowania, ustalenia po nowemu, w myśl słusznych wskazań i zarządzeń władz. Aby wreszcie stolówki fabryczne zaczęły w pełni służyć robotnikowi, kobiecie pracującej i jej rodzinie, aby umożliwić jej od niepotrzebnej straty czasu przy domowych garnkach.

K. WYRZ.

Tajemnice medycyny śmierci

O wskrzeszaniu zmarłych i sztucznej śmierci

Co to jest śmierć? Tajemnica ta pasjonuje naukowców od wielu stuleci. „Śmierć wchodzi do człowieka przez 10 tysięcy drzwi” — pisał w VI wieku Pers Omar Khayyam. To fakt: nie ma jednej śmierci — w każdym człowieku przebiega ona inaczej. Fakt jest także, że umrzeć w 1961 roku — nie jest to samo, co np. 30 lat temu. Z tej tajemnicy nauka, szczególnie ostatnich lat, wydarła już wiele, chociaż tzw. medycyna śmierci stoi wciąż jeszcze przed ledwo uchylonymi drzwiami...

„CUDA” ZMARTWYCHWSTANIA

Wiadomo dziś, że ustanie bicia serca nie oznacza jeszcze śmierci. W ciągu kilku minut interwencja chirurga może „wskrzesić” zmarłego, oczywiście, w niektórych wypadkach. Natychmiastowe otwarcie klatki piersiowej, masaż serca... Takie „cuda” zmartwychwstania dzieją się coraz częściej, praktykowane w ZSRR, na Zachodzie, a ostatnio i u nas. A więc — ani ustanie pracy serca, ani zatrzymanie oddechu nie świadczy jeszcze o śmierci (stosowane przez nasza babki podsuwanie zmarłemu luskerka do ust — było więc sprawdzianem zawodnym).

A w ogóle — dlaczego serce „bije”? Wiadomo, że praca serca wiąże się ściśle z procesami elektrycznymi, występującymi w obrębie organizmu. Niedawno jeden z naukowców w Turcji, badając elektrokardiogramem serce chorego w czasie agonii i już po śmierci, stwierdził, że jeszcze w 40 minut po zatrzymaniu się serca można było zaobserwować w nim procesy elektryczne. Współczesna medycyna nie zgłębia jeszcze do końca tej zagadki.

Dwóch lekarzy amerykańskich, badając niedawno przyczyny nagłej śmierci na skutek ataku serca w wypadkach, gdy serce było zupełnie zdrowe, wysunęło przypuszczenie, że śmierć została spowodowana swego rodzaju „krótkim spieciem” bio-elektrycznym. W komórkach rakowych stwierdzono również anomalną działalność bio-elektryczną. Jest więc możliwe, że „medycyna śmierci” wyciągnie w przyszłości konkretne wnioski z tych odkryć.

GRANICE ŚMIERCI COFAJĄ SIĘ...

Granice śmierci przesuwają się powoli o jakże ciężko wydzierane jej minuty. Niedawno dwaj lekarze radzieccy, po upływie 5 minut przywrócili do życia zmarłego człowieka (przypomnijmy, że najszybciej w organizmie „umierają” komórki mózgowe: „przeżywają” one serce praktycznie o kilka zaledwie minut). Ba, medycyna stosuje obecnie specjalnie „sztuczna” śmierć dla przeprowadzenia operacji, których nie można by dokonać w inny sposób.

W ciężkich operacjach serca, niektórych operacjach mózgu, wypadkach ciężkich kawotoków, operacji itp. wprowadza się pacjenta w stan pozornej śmierci — aby go potem przywrócić do życia. Medycyna rozporządza tu metodą hypotermii oraz sztucznej hibernacji, które polegają na maksymalnym zwolnieniu pracy serca w wyniku obniżenia temperatury ciała, a więc na swego rodzaju zamrożeniu pacjenta. W takich warunkach wszelkie reakcje zachodzą w organizmie w znacznie wolniejszym tempie, a zapotrzebowanie na tlen zmniejsza się o połowę. Dzięki temu można zatrzymać krążenie krwi na krótki czas (kilka minut), który wystarczy chirurgowi do wykonania zabiegu wewnątrz serca. Sztuczna hibernacja polega poza tym na zastosowaniu, w celu obniżenia temperatury ciała, środków chemicznych.

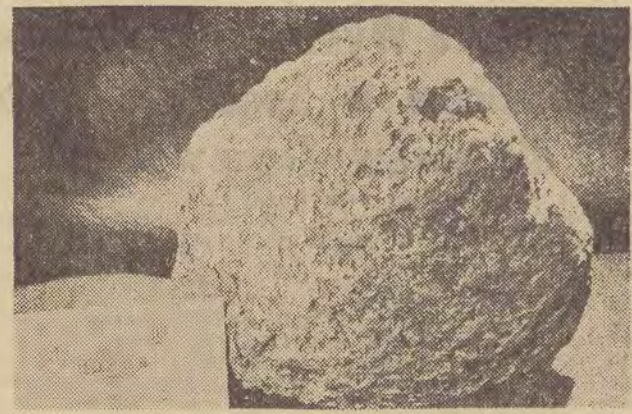
Metoda hypotermii jest już dziś szeroko stosowaną w medycynie światowej. Coraz szersze zastosowanie ma także „cudowny” aparat zwany pluco-serce, który na krótki czas może zastąpić czynność serca i płuc, umożliwiając chirurgowi przeprowadzenie zabiegu wewnątrz otwartego, pozbawionego krwi serca. Niedawno stała się głośna metoda holenderskiego doktora prof. Boerema, który przeprowadza operacje w specjalnej komorze, gdzie panuje ciśnienie 3 atmosfer. Stosując jednocześnie hypotermię, prof. Boerema uzyskał możliwość 2-krotnego przedłużenia maksymalnego dotychczas czasu trwania operacji na otwartym sercu.

CZY DO 2°?

Lecz „medycyna śmierci” szuka stale nowych możliwości przedłużenia stanu „wyłączenia” organizmu. Do ilu stopni można obniżyć temperaturę ciała ludzkiego, żeby udało się je potem przywrócić do życia? Powszechnie stosowaną dziś granicą jest 2°. Ale przecież 2 lata temu prof. Mathey w Paryżu przeprowadził nadzwyczaj skomplikowaną operację serca małej dziewczynki, obniżając temperaturę jej ciała do... 12°! Prof. Mathey twierdzi, że niedługo dolna granica w hypotermii przesunie się do 2°, a więc — i granica życia...

W całym świecie naukowcy przeprowadzają w tej dziedzinie na świstakach pasjonujące doświadczenia. Anglik Parkes próbuje ostatnio obalić tezę, że powstające w wyniku zamrażania mikrokrystalły powodują zniszczenie komórek. Przeprowadzane przez niego doświadczenia wykazały, że zwierzęta te — doprowadzone do bardzo niskiej temperatury — powróciły do życia. Francuz Rey zamroził serce embrionu kurczęcia w roztworze azotu, tak że stało się ono twarde jak kamień. Zamrożone potem w letniej wodzie — zaczęło bić... Lecz człowiek? Trudno przebiec się jeszcze przez gąszcz tajemnic, od-

Ze złotodajnych pól Kołomy



Na złotodajnych polach Kołomy (ZSRR) nierzadko znajduje się ogromne samородki. Ostatnio R. Dauszew, obsługujący kopalnię na terenie kopalni złota im. Frunze w obwodzie magadańskim znalazł olbrzymią bryłę złota, wagi 14 kg 150 gramów (na zdjęciu).

CAF

17-24 września

Poznańskie Targi Krajowe — Jesień 1961

Poznańskie Targi Krajowe — Jesień 1961 — odbędzie się w dniach od 17 do 24 września. Nadesłane do tej pory zgłoszenia świadczą o znacznym wzroście zainteresowania producentów, którzy zamówili już 55.000 m kw. powierzchni wystawowej. Szczególnie cennym objawem jest zapowiedź szerszego niż dotychczas udziału w Targach zakładów przemysłu kluczowego, produkujących na rynek wewnętrzny.

A teraz kilka ciekawostek.

Po raz pierwszy wystawcy, czy to z przemysłu kluczowego, terenowego czy spółdzielczego, skupieni będą w sektorach branżowych (dotychczas wystawiali poszczególne przedsiębiorstwa). Przygotowuje się pawilon branzy odzieżowej, skórzanego, meblarskiej, spożywczej i zabawkarskiej. Taka forma ekspozycji ułatwi znacznie przeprowadzenie porównań co do rodzajów, jakości produkcji i cen.

Wszyscy producenci — wystawcy z wyżej wymienionych branż będą zbywać swoje to-

(Opr. id)

Ze świata

Domy obracające się za słońcem

Włoski inżynier Angelo Invernizzi zaprojektował niedawno niezwykły dom — „słonecznik”, który zarówno może się obracać za słońcem zgodnie z jego pozornym biegiem po nieboskłonach, jak i odwrotnie — unikać nastoszenia. Dom ów, pod nazwą „Villa Girasole” („Willi Słonecznik” wzniesiono niedawno Werony).

Na nieruchomych fundamentach ułożone są półkolisty szny, po których toczy się 18 kół podwozia budynku, pozwalając na jego dowolne obracanie we wszystkie strony. Urządzeniem napędowym ruchomego „domu na kółkach” jest mechanizm składający się z dwóch siłników o mocy 1,5 KM każdy i z dwóch kół napędowych. Kola te połączone są ze skomplikowaną aparaturą elektroniczną, której zasadniczą częścią są fotokomórki, reagujące na promienie słoneczne. Wspomniany mechanizm można odpowiednio nastawiać, stosownie do życzenia mieszkańców domu — „słonecznika”. Mogą więc oni — jeśli tego zapragną — plawić się przez cały dzień w słońcu od świtu do zachodu lub też tak „wykręcić” dom, by uciec od jego promieni.

Na razie podobnych domów — „słoneczników” niewiele jest na świecie. Wśród nich na uwagę zasługują jeden z japońskich budynków hotelowych, którego poszczególne kondygnacje dają się dowolnie ustawiać w stosunku do stron świata.

(ar)

SAMOCHOZ BEZ SKRZYNNKI BIEGÓW

Konstruktor zachodniemiecki inż. E. Kauertz, opracował nowy typ silnika spalawego, oparty na zasadzie wirującego tłoka. Nowy silnik może pracować efektywnie przy różnej, nawet stosunkowo bardzo niewielkiej ilości obrotów, która można przy tym bezpośrednio regulować. W zastosowaniu do samochodu — nie wymagały on w ogóle skrzynki biegów (z wyjątkiem jakiejś prostej przekładni biegu wstecznego).

Konstrukcja silnika, zaprojektowanego przez inż. Kauerta, odznacza się wielką prostotą. Prototyp silnika składa się zaledwie z 22 oddzielnych części, włącznie ze srubami!

Polskie filmy za granicą spisują się na piątkę

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 8 do 31 lipca odbywały się cztery międzynarodowe festiwale, w których brała udział nasza kinematografia: w Moskwie, San Sebastian, Locarno i tzw. mały festiwal w Wenecji.

3 bm. — w czasie spotkania dziennikarzy z uczestnikami delegacji polskich na te imprezy — przypomniano raz jeszcze o odniesionych sukcesach i zdobytych nagrodach: dwa srebrne medale i dyplom honorowy w Moskwie, dwie nagrody (w tym druga w hierarchii) oraz dwa wyróżnienia — w San Sebastian, druga nagroda w Locarno i cztery nagrody na festiwalu filmów dziecięcych i dokumentalnych w Wenecji.

Gdyby opracowano tabele punktową na wzór podobnych tabel prowadzonych w czasie igrzysk sportowych, okazałoby się, że zajęliśmy na tych festiwalach pierwsze — a w najgorszym razie drugie miejsce w skali światowej. Najgroźniejszymi naszymi rywalami są Japończycy. Zdobyli oni dwie Grand Prix (w Moskwie i w Locarno), my natomiast bijemy ich ogólną liczbą nagród i wyróżnień.

odpowiedzi REDAKCJI

Małż. L.: Radykalnym środkiem na korniki jest płyn zwany „Gamatox”. Jest on do nabycia w sklepach ogrodniczych. „Gamatox” należy mocno wetrzeć w otwórki wydrążone przez korniki. Czynność tę trzeba powtarzać trzykrotnie co trzy dni.

powiedzieć na mnożące się znaki zapytania. Dziś jeszcze — hypotermia — to metoda niezwykle skomplikowana i trudna, wymagająca doskonałych specjalistów, środków, przyrządów, nie pozbawiona niebezpieczeństw, szczególnie w czasie przywracania normalnej temperatury ciała. Ale... powszechnie jest mniemanie, że jednak do niej należy przyszość. Przewiduje się, że „sztuczna śmierć” znajdzie szerokie zastosowanie także w ginekologii, w wypadkach dużych wstrząsów psychicznych lub stanów wyczerpania. Że da się ją stosować przedwcześnie urodzonym dzieciom, których dziś w większości wypadków nie można utrzymać przy życiu...

„ŁODÓWKA” W KOSMOSIE?

Ba, hypotermia interesuje się bardzo medycyna kosmiczna! Bo to przecież czas stanie kiedyś na przeszkodzie wtarngnięciu człowieka w głąb Kosmosu. Gdyby więc można było wysłać rakiety z załogą wprowadzoną w stan sztucznej śmierci, który pozwoliłby jej pokonać granice czasu... Fantazja? W ósmiejszej epoce nauczyliśmy się trażować ją z szacunkiem.

W każdym razie ludzie patrzący w przyszłość wysuwają już dziś w związku z tym różne problemy natury społecznej, moralnej. Możliwość przedłużania życia... albo — „wylączenia się” z życia na jakiś okres... Kto ma o tym decydować? Kto — korzystać? W jakich wypadkach? „Medycyna śmierci” to pasjonująca nauka.

Oprac. na podstawie „Science et Vie” J. P.

Przeciw wypadkom na ulicach

● Narady z ukaranymi kierowcami ● Znaki drogowe pod opieką Wydziału Komunikacji ● Pocztówki do rodziców ● Specjalne kolegium orzekające dla spraw drogowych

W TYM ROKU ŁODZI PRZYBYŁO 800 SAMOCHODÓW I 2.400 MOTOCYKL. MAMY JUŻ W TEJ CHWILI OKOŁO 30 TYSIĘCY POJAZDÓW MECHANICZNYCH.

Mimo stale rosnącej liczby aut i motorów, szerokość naszych ulic w zasadzie nie ulega zmianie. Warunki poruszania się pojazdami mechanicznymi w centrum miasta nie są więc łatwe. Tym bardziej, jeśli nie zna się znaków drogowych i co również jest ważne, jeśli te znaki nie zawsze właściwie są ustawione. Dlatego też walka z wypadkami drogowymi w Łodzi musi z jednej strony uwzględniać ostrzejsze niż dotychczas egzaminy ze znajomości znaków drogowych dla ubiegających się o prawa jazdy, z drugiej zaś troskę o właściwe ustawianie w całym mieście znaków. Jak się dowiadujemy, zarówno jedno

jak i drugie zostanie wkrótce uwzględnione.

Dotychczas znakami drogowymi interesowało się sześćdziesiąt gospodarzy: 5 rad narodowych i wydział gospodarki komunalnej. Wiadomo — gdzie kucharek sześć...

W najbliższym czasie sprawa ta zajmie się wyłącznie wydział komunikacji!

Wydział komunikacji wraz z Kompanią Ruchu wydały zdecydowaną walkę wypadkom drogowym. W związku z tym organizować będą okresowe spotkania o charakterze roboczym, na których omawiać się będzie wszystkie sprawy związane z usuwaniem przyczyn wypadków. W połowie bm. odbędzie się spotkanie z kierowcami, którzy popełnili wykroczenia w II kwartale i byli za to karani przez kolegia orzekające. Podobne spotkanie odbędzie się z motocyklistami.

Komenda Ruchu zdając sobie sprawę z tego, że dotychczasowe kursy nauki jazdy mają zbyt małą ilość zajęć praktycznych, wystąpiła do Komendy Głównej o reorganizację programu nauczania. Miejmy nadzieję, że to nastąpi. Jednocześnie zapowiada się o wiele ostrzejsze egzaminy.

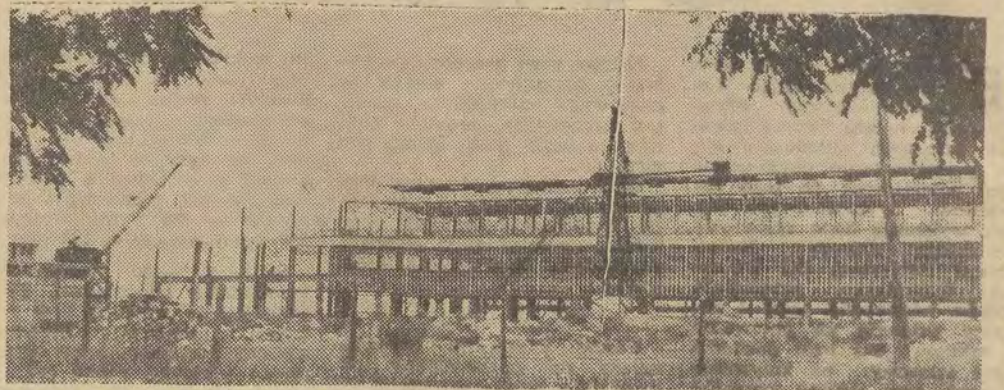
Zycie dyktuje konieczność ferowania ostrzejszych wyroków w tych sprawach przez nasze kolegia orzekające. Wpłyne na to niewątpliwie obecność na każdej sprawie związanej z przekroczeniami drogowymi oskarżyciela publicznego w osobie funkcjonariusza Komendy Ruchu. Jest przy tym dążenie, aby w Łodzi powstało jedno kolegium orzekające dla tych spraw.

Niedługo zacznie się nowy rok szkolny. Ponad 15 tys. dzieci idzie do klas pierwszych. Do wszystkich rodziców tych dzieci Komenda Ruchu wysłała specjalne pocztówki zwracające uwagę na konieczność właściwego zachowania się ich pociech na ulicach i prawidłowego przechodzenia przez jezdnię. Dobrze by było, aby i w szkołach o tym pamiętano. Może znalazłaby się okazja nauczania dzieci znaków drogowych.

(Kas.)

Obiektywem po Łodzi

Teofilów w rozbudowie...



Teofilów staje się olbrzymią dzielnicą przemysłową Łodzi. Na 22 lipca oddano tu do użytku jedną z hal olbrzymiej fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Ela”. Jak wiadomo fabryka ta jest jednym z największych obiektów przemysłowych w kraju. Na zdjęciu: konstrukcje olbrzymich hal fabrycznych.



Niedaleko fabryki przy ul. Traktorowej powstaje osiedle mieszkaniowe dla pracowników „Ela”. Do końca tego roku w I bloku zamieszka 36 rodzin. W przyszłym roku zostaną oddane do użytku dwa następne bloki liczące 72 mieszkania. (Kr.)

Foto: L. Olejniczak

Przebudowa ul. Zgierskiej

a... tramwaje oraz autobusy kursować będą inną trasą

W związku z przebudową ulicy Zgierskiej w rejonie Julianowa, w dniu 6 bm. od godz. 0.01 do 24.00, nastąpi przerwa w komunikacji tramwajowej na tej trasie.

Pociągi linii zamiejskich 45 i 46 dojeżdżać będą ul. Zgierską tylko do ul. Jagiellońskiej.

Pociągi linii „11” oraz nocnej „102” nie będą dojeżdżać do petlicy przy ul. Teresy, lecz wracać będą od zbiegu ul. Zgierskiej i Książewicza.

Pociągi linii „4” skierowane zostaną w tym dniu trasą: Chojny, Rzgowska, Pl. Niepodległości, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego, Kilińskiego, Nowotki, Pl. Wolności, Nowomiejska, Pl. Kościelny, Lagiewnicka do ul. Bema.

W dniu tym uruchomione zostaną od zbiegu ulic Lagiewnickiej i Sowńskiego autobusy, które kursować będą ul. Sowńskiego, Zgierską od ul. Jagiellońskiej i zapewnią pasażerom połączenie z pociągami linii zamiejskich 45 i 46.

Ważne dla pracowników kult. - oświatowych

Cheąc przyjść z pomocą osobom pracującym w domach kultury, świetlicach, klubach i innych placówkach kulturalno-oświatowych na terenie województwa łódzkiego i miasta Łodzi, a nie posiadającym pełnych kwalifikacji zawodowych, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje dwuletnie Korespondencyjne Studium dla pracowników kulturalno-oświatowych.

Koniecznym warunkiem przyjęcia na studium jest posiadanie świadectwa dojrzałości. Ukończenie studium uprawnia absolwentów do pracy w placówkach kulturalno-oświatowych Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łodzi, ul. Piotrkowska 69 tel. 301-04 i 330-46.

Ostateczny termin składania podań upływa z dniem 15 września 1961 r.

„Kukuleczka” w LPZ

Najbliższe ciagnienie „Kukuleczki” odbędzie się 6 bm., o godz. 9 w sali Osrodka Szkolenia Motorowego LPZ (Łódź, ul. Piotrkowska 123). Po ciagnieniu cotygodniowym odbędzie się 14 sownanie nagród rzeczowych (m. in. samochód osobowy) za miesiąc lipiec br.

Mimochodem

Jak długo jeszcze?...

Pisaliśmy kilka miesięcy temu w „Dzienniku”, że kilkuset posiadaczom telewizorów w Konstancymowie sprawa duże trudności brak w tym miasteczku punktu naprawy odbiorników telewizyjnych. Głos nasz nie pozostał bez echa, bowiem Prezydium MRN w Konstancymowie w przystającym do nas piśmie zapewniło, iż w najkrótszym czasie wygospodaruje na ten cel odpowiedni lokal. Prezydium MRN słowa dotrzymano — odpowiedni lokal się znalazł i to w bardzo dobrym punkcie miasta przy Placu Kościuszki. Lokal wyremontowa-

no, zagospodarowano, powieszono nad wejściem piękny szyld i... I nie! Mijają tygodnie, a tak długo i niecierpliwie oczekiwany punkt zamknięty jest na cztery spusty.

Niejedną posiadacz telewizora mógłby jeszcze skorzysta z karty gwarancyjnej, ale odwiezienie aparatu do Łodzi i przywiezienie go z powrotem jakśkolwiek kosztuje około 150 złotych. Rezygnując więc z praw gwarancyjnych. Zapytujemy czynnik handlowo-usługowy: jak długo będzie trwała jeszcze ta kolomyjka?

MUR.

go... Aczkolwiek wiem o tym, zadam panu niedyskretne pytanie: jak kształtuje się w dalszym ciągu pański flirt... z X Muza?

Nakreśliłem ostatnio interesujący epizod w filmie pt. „Zaduszki”, reżyserowanym przez T. Konwickiego. Jest to psychologicznie ciekawa postać partyzanta, który po wojnie nie składa broni i nie potrafi znaleźć drogi do normalnego życia. I cóż jeszcze mogą tu dodać? „Dwoje na huśtawce” gramy w Małej Sali do 13 bm., 14 mam występ w Telewizji, a potem jadę do Sopotu, gdzie z końcem miesiąca wraz ze znaną wszystkim telewizorom Ireną Dziedzic i L. Kydryńskim prowadzić będę Międzynarodowy Festiwal Piosenki.

Rozmawiał: M. J.

Nasz Telefon Usługowy

303-04



CZYNNY CODZIENNIE W GODZINACH 10-12 PRÓCZ SOBÓT

STRZYC, CZY NIE?

M. K.: Mam niewielkiego pieska o długiej, mękkiej sierści i jak zwykle w lecie chciałam go ostrzyć. Ponieważ w lecznicy weterynaryjnej pracownikom nie wolno wykonywać tych zabiegów, musiałam poprosić o wizytę domową. Niestety, przyjemność ta kosztowała mnie bardzo srebro. Dlaczego lecznica nie prowadzi tego rodzaju usług?

RED.: Zakłady lecznicze

dla zwierząt, znajdujące się na terenie miasta, są przeznaczone dla leczenia i ratowania życia zwierząt. Natomiast strzyżenie psów nie można zaliczyć do zabiegów leczniczych, lecz kosmetycznych. Przy tym wojewódzki lekarz weterynarii bardzo krytycznie ocenia celowość strzyżenia psów. Włosy są bowiem wg jego zdania potrzebne zwierzęciu w każdej porze roku. W lecie chronią je przed nadmiernym nasłonecznieniem, a w zimie przed utratą ciepła. Przy sposobności poinformowano nas, że do strzyżenia wymagane są specjalne maszyny, tych zaś nie mamy w kraju i trzeba by je sprowadzić z zagranicy za dolary.

(a)

BUDUJEMY SAMI

GONCERZ: Mam zamiar wybudować domek jednorodzinny, część robót będę wykonywał sam. Gdzie mógłbym zaopatrzyć się w projekty takich domków i lekturę ujmującą popularnie te zagadnienia?

RED.: W projekt domku jednorodzinnego można się zaopatrzyć w Wojewódzkim Biurze Projektów (Więzkowski 20, I piętro, pokój 13). Spośród 40 projektów typowego domku każdy wybierze dla siebie coś odpowiedniego. Na temat techniki wykonania domku wydano cały szereg broszur uwzględniających rozmaite rodzaje budulca. Broszury te posiadają na składzie księgarnia techniczna (Piotrkowska 45).

(k)

DELICJE NA EKSPORT

B. SILEN: Gdzie można za sięgnąć bliższych informacji na temat indywidualnej dostawy żab na eksport?

RED.: Eksporterem tych specyficznych delicji jest przedsiębiorstwo „Rana-eksport” w Warszawie przy ul. Dąbrowskiego 71, które informuje dostawców o szczegółach transakcji.

PRAWO JAZDY

W. SZ.: Czy chcąc uzyskać amatorskie prawo jazdy, trzeba w każdym wypadku uczęszczać na kurs, czy też istnieje możliwość zdania egzaminu eksternistycznego?

RED.: Od uczęszczania na kurs szkoleniowy mogą być zwolnieni posiadacze własnych pojazdów, którzy wykażą przepisową znajomość budowy samochodu lub motocykla, przepisów ruchu i praktycznej jazdy. Eksternista zgłaszając się do egzaminu w Wydziale Komunikacji (ul. Parkowa 8) musi przedstawić dowód własności i zarejestrowania pojazdu. Egzaminy odbywają się raz w tygodniu.

Dziś kupujemy

JEDWAB NATURALNY!!!

Sprzedaj tkanin jedwabnych sukniowych, chustek, szalików, krawatów i artykułów z uwagi na remont sklepu „Milanówek” przy ul. Piotrkowskiej 49 odbywa się w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 49.

U W A G A, MIESZKAŃCY „GÓRNEJ”!!!

Dyrekcja MHD-Artykułami Odzieżowymi powiadamia, że w Waszej dzielnicy przy ul. Rzgowskiej 69 nowo otwarty sklep posiada pełny asortyment kolder, bielizny pościelowej i obrusów.

„DOM OBUWIA” MHD

Tylko w „Domu Obuwia” MHD ul. Piotrkowska 94 nabyć można modne obuwie męskie i damskie. Polecamy szczególnie obuwie męskie luksusowe ręcznej produkcji w kolorach czarnym i brązowym w cenie od 595-860 zł (prod. Sp-ni CPLA „Kaleńnik” w Warszawie) oraz czółenka damskie krajowe i z importu w kolorach beżowym, białym i czarnym (cena od 310-680 zł). 3759-K



5

MINUT rozmowy

z Mieczysławem Voitem



Zlicznej plejady łódzkich artystów teatralnych na miejscu pozostało teraz w sierpniu tylko dwoje — Mieczysław Voit i Danuta Mniwska. Grają oni w sztuce Gibsona „Dwoje na huśtawce” w Małej Sali, jedynej scenie (z pięciu łódzkich scen dramatycznych) czynnej w tej chwili w naszym mieście.

— Jeśli gram teraz w Łodzi, to fakt ten ma ścisły związek... z Międzynarodowym Festiwalem Filmowym w Cannes — informuje mnie Mieczysław Voit.

— Gdzie Rzym, gdzie Krym? Gdzie Cannes, gdzie Łódź? — dźwięci się głośno.

— A jednak istnieją tu pewne związki... Zaczę od przypomnienia, że na Festiwalu w Cannes specjalną nagrodę jury, tzw. „Srebrna Palma” otrzymał polski film „Matka Joanna od Aniołów”. Był to niewątpliwie sukces kinematografii polskiej i reżysera Kawalerowicza. Ja osobiście, jako odtwórca roli księdza Suryna, byłem członkiem delegacji polskiej w Cannes. W związku z tym otrzymałem w maju zwolnienie od dyrektora Dejmką, no, a teraz przyjemność wojażowania po zagranicy okupuje smutnym huśtaniem się w sztuce Gibsona...

— Przy czym, muszę tu dorzucić, we dwoje wraz z Mniwską, wspaniale wypełniacie cały wieczór... Ma pan w Łodzi tysiące wielbicieli i (co jest jeszcze chyba przyjemniejszą) wielbicielek. Z całą też pewnością zaciekawia ich pańskie dalsze plany artystyczne.

— Skoro już była mowa o „Matce Joannie od Aniołów”, pozwolę sobie wspomnieć, że o interpretowanej przeze mnie roli księdza Suryna jeden z francuskich recenzentów napisał, że mam w sobie coś z Chrystusa. Recenzent ten nie zdawał sobie nawet sprawy, że poniekąd był... prorokiem! Oto dyrektor Dejmkę powierzył mi ostatnio rolę Chrystusa w średniowiecznym misterium Jana z Wilkowiecka pt. „O chwalebny marnotrawstwie Pana Jezusa”. Premiera sztuki tej przewidziana jest w Teatrze Nowym w listopadzie, w reżyserii, adaptacji i inscenizacji Kazimierza Dejmką, a w oprawie plastycznej Andrzeja Stopki.

— Wypytywanie się o intymne szczegóły czyżegoś romansu dowodzi wielkiego nietaktu ze strony ciekawskie-

OTWARCIE PUNKTU USŁUGOWEGO SOR

Podaje się do wiadomości P. T. Klientów, że od dnia 1 sierpnia br. ZOSTAŁ OTWARTY po REMONCIE PUNKT USŁUGOWY SOR L-13 przy ulicy Snyceńskiej nr 3 który przyjmuje wyłącznie do naprawy: ODBIORNIKI RADIOWE, GRAMOFONY i STABILIZATORY Natomiast Stacja Obsługi Telewizyjnej L-8 przy ulicy Wł. Bytomskiej nr 52 przyjmuje do napraw domowych i warsztatowych 3801-K tylko ODBIORNIKI TELEWIZYJNE

Samochody-motocykle

SAMOCCHÓD „Moskwicz 400” sprzedam. Oglądać Łódź, Nowotki 37a w po dworzcu w godz. 16-19 12999 G

SAMOCCHÓD nowoczesny ewentualnie powypadkowy — kupię. Oferty pisemne „12989” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12989 G

MOTOCYKL „M-72” sprzedam. Malinowa 5, Bedna rek 12944 G

MOTOCYKL „Miński” 125 w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Łódź-Ruda ul. Reymonta 24 (przystanek lotnisko) tel. 473-50 12941 G

„OCTAVIE Super” (rok 1960) sprzedam. Piotrkowska 154 godz. 15 12931 G

MOTOCYKL „Junak” — sprzedam. Warszawska 1a 12928 G

„FIAT 600” sprzedam lub zamienię na „Octavie” lub „Polsie”. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 152-8, tel. 381-53 13277 G

MOTOCYKL „Pannonia de Lux” 250 sprzedam tanio. Traktorowa 154 13125 G

MOTOCYKL „M-72” sprzedam. Ul. Piotrkowska 60 12821 G

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, przedpokój, częściowe wygody, soneczne zamienie na 2 pokoje, kuchnia, wygody. Oferty pisemne „13018” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13018 G

DWA pokoje, kuchnia, wygody centrum — zamienie na dwa małe lub duży pokój, kuchnia w blokach. Tel. 553-79 13015 G

POKÓJ z kuchnią z wygodami w Krasniku Fabrycznym zamienie na podobne lub większe w Łodzi. Łódź, tel. 330-61 wieczorem 436-30 13001 G

TRZECH panów poszukuje się pokoju sublokatorskiego. — Oferty pisemne „12987” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12987 G

Podziękowanie

Najgorzej dziękuję za troskliwą i serdeczną opiekę panu dr Bodalskiemu i pani dr Armatus pod czas 2-miesięcznego pobytu mego w Szpitalu im. Marii Konopnickiej na ul. Spornej. Nie szczędził Oni trudów i starań aby wyleczyć mnie z groźnej choroby serca. KRYSZYNA ZDZIECHOWSKA 3796-K

URZĘDNIK zjednoczenia (dobrze sytuowany) szuka pokoju oddzielnego lub wspólnego — natychmiast. Tel. 375-51 12945 G

POKÓJ oddam starszej pani — najchętniej renciście. Oferty pisemne „12978” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12978 G

TRZY pokoje, kuchnia, wygody, śródmieście — zamienie na pokój kuchnia — najchętniej bloki. Oferty „12973” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12973 G

2 POKOJE, kuchnia — przedpokój z ogrodkiem zamienie na mieszkanie w domu jednorodzinnym. Oferty „12942” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12942 G

PRACUJĄCA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Tel. 283-60 wewn. 10 12918 G

2 POKOJE, kuchnia — Gdańsk zamienie na mieszkanie w Łodzi. Wiadomość ul. Targowa 41-17 12913 G

POKÓJ, kuchnia, bloki Koziny zamienie na równorzędne w innej dzielnicy. Tel. 368-68 13342 G

GOSPODĘ do dwojga starszych osób, samodzielna, uczęszcza zatrudniona zaraz Łódź-Ruda ul. Przemysłowa 9 12929 G

DR BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18 Piotrkowska 134 13194 G

KIEROWNIKA sekcji finansowej, księgowego rewidenta do pracy z zarządzie — wymagane średnie wykształcenie oraz długoletni staż pracy w budownictwie, murarzy, brukarzy oraz monterów kanalizacyjnych do pracy w terenie województwa, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ulica Piotrkowska 82. Warunki pracy zgodnie z układem pracy w budownictwie. Oferty należy kierować do sekcji kadr pokój nr 9. 3799-K

MISTRZÓW na krosna kortowe — zatrudnią natychmiast ZPW im. A. Struga w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70/72. 3748-K

GŁÓWNEGO księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką zatrudni zaraz MHD Artykułami Odzieżowymi w Łodzi, ul. Piotrkowska 113. 2019-T

KIEROWNIKA działu księgowości, samodzielnie kosztownca oraz pracownika do księgowości materiałowej — przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego, Łódź, Wojska Polskiego 55, pokój 33. 2013-T

Dnia 2 sierpnia 1961 roku zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 43 nasz najukochańszy mąż, ojciec i syn. S. + P.

EDWARD PATURAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia br. godzina 16 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim żalu i rozpacz. 13334-G MATKA, ZONA i SYN

Dnia 2 sierpnia 1961 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 58

Piotr Święcicki

długoletni pracownik Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1.

W Zmarłym utraciliśmy wzorowego pracownika, doskonałego fachowca i zacnego kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w sercach współtowarzyszy pracy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 4 sierpnia br. o godzinie 18 z kaplicy cmentarza na Radogoszczy.

Serdeczne wyrazy współczucia — żonie i rodzinie Zmarłego składają DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I PRACOWNICY LPBP nr 1. 2035-T

Dnia 2 sierpnia 1961 roku zmarł

FELIKS GORSKI

długoletni pracownik Motosztytu

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę i wartościowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Mani. Wyrazy głębokiego współczucia żonie i rodzinie Zmarłego składają RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA WRAZ Z CAŁĄ ZAŁOGĄ PSHAM „MOTOZBYT” w ŁODZI 2038-T

Dnia 2 sierpnia 1961 roku zmarł

Tow. EDWARD PATURAJ

długoletni kierownik wydziału przedalnia ZPW im. Gen. K. Świerczewskiego w Łodzi.

Zmarł śmiercią tragiczną w dniu 2 sierpnia 1961 roku w wieku lat 43.

W Zmarłym tracimy wartościowego pracownika, oddanego członka Partii PZPR i najlepszego kolegę.

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, KOLEDZY I PRACOWNICY. 2022-T

CEGLĘ ROZBIÓRKOWĄ sprzedają

Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM” ulica Jaracza 92. 3804-K

3DOMKI CAMPINGOWE

o wymiarach 3 x 3,5 — z wyposażeniem SPRZEDADZĄ Łódzkie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Łodzi, ulica Wigury 4/6, telefon 273-95. 2036-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny 3-izbowy w Kraszewie, przystanek PKP Bedon zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty pisemne „13006” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13006 G

PLAC 800 m kw. sprzedam. Dzielnica Zdrowie. Wiadomość Sienkiewicza 63 m. 12 Kosmala 12988 G

DOM jednorodzinny trzy izbowy, wysoka piwnica mieszkalna, z ogrodem (Poznań) sprzedam. Pożądane mieszkanie w Łodzi. — Oferty pisemne „12971” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 12971 G

3 ha ziemi — zagajniki bez zabudowań (własna) przy szosie Rokicińskiej (granica Łódź) trzy km od mostu kolejowego Wiadów — sprzedam. Tel. 239-33 od godz. 16 12949 G

DOMKI, place gospodarstwa oraz różne nieruchomości można szybko kupić lub sprzedać. Informacje Kilńskiego 180-4

WILLE jednorodzinna 4-pokojowa, weranda, piwnice sprzedam. Łódź-Ruda Przemysłowa 9 12930 G

SPRZEDAŻ

OVERLOCK „Singer” 3-nitkowy sprzedam. Piotrkowska 189 m. 11 12921 G

NUTRIE kolorowe oraz norki standard (młodzież) sprzedam. Stanisława Karlicka, Główna, Ogrodnicza 11 (Zabrzeźna) 13000 G

KROSNO mechaniczne za kardowe (malinki) sprzedam. Grabowa 12-34 godzina 8-12 12990 G

KUPNO

BARWNIKI Indigosole kupię. Listy kierować na adres: St. Nowak, Poznań, Grochowska 53c m 3

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłocynne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-80
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
353-55
353-55
MOI 353-15
Centrala Podmiejska 01

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) nieczynny; (Mała Sala) g. 20 „Dwoje na huśtawce”
POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne

Wystawy

W SALONIE WYSTAWOWYM PTF w Łodzi, ul. A. Struga 2 — wystawa fotografii greckiej

MUZEA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) nieczynne
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICWA (Piotrkowska 282) Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-18. W lokalu Wielkopolskiego 36 „Kłakiny drukowane i malowane”. Czynna od g. 11-18

MUZEUM SZTUKI (Wielkopolskiego 36) nieczynne
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne.

ZOO — czynne g. 9-20
PALMIARNIA — czynna g. 10-18
KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska) dancing

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Podrywacz” prod. franc. doz. od lat 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Podrywacz” prod. franc. doz. od lat 16, 18, 20, 24, 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Perla” prod. meks. doz. od lat 16, 18, 20, 24, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Garsoniera” (panorama) prod. USA, doz. od lat 16, 18, 20, 24, 16, 18, 20

SIYLOWY-LETNIE (Kilńskiego 123) „Pieć lusek” prod. NRD, doz. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Garsoniera” (panorama) prod. USA, doz. od lat 16, 18, 20, 24, 16, 18, 20

SIYLOWY-LETNIE (Kilńskiego 123) „Pieć lusek” prod. NRD, doz. od lat 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Garsoniera” (panorama) prod. USA, doz. od lat 16, 18, 20, 24, 16, 18, 20

CO? gdzie? KIEDY?

TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Champion” prod. USA, doz. od lat 16, 18, 20 — kino czynne tylko w dni pogodne.

KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „Mściciel z Laramie” (panorama) prod. USA — doz. od lat 16 g. 15.45 18, 20.15

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Filip i Filip na bezudolnej wyspie” prod. franc. doz. od lat 16, 18, 20

SCYFOWY (Kilńskiego 123) „Sprawa trzynastu” prod. radz. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Zona modna” (panorama) prod. USA — doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „15,10 do Yumy” prod. USA doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Niebo bez miłości” prod. jug. doz. od lat 16 g. 15.30, 18, 20.30

DKM (Nawrot 27) „Rozstanie” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

DWORCOWE (Dw. Kalliskiego) „Narodzony leku” „Upiór w zamku” „Dwie lampy” „Pieć minut dla zdrowia” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA-STYDYNE (Tuwima 2) „Człowiek ze stomy” prod. wł. doz. od lat 16, dod. „Kodeks Puituski” prod. pol. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Marysia i krasnoludki” prod. pol. doz. od lat 7 g. 16, „Fortunella” prod. wł. doz. od lat 16 g. 18, 20.15

OKA (Tuwima 34) „Kłopotliwy wunzecek” prod. USA doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Dama Kamelowa” prod. USA doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Ciao, ciao, bambino” prod. wł. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

POPULARNE (Ogrodowa 18) nieczynne
1 MAJA (Kilńskiego 178) „Statek z dynamitem” prod. rum. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy Poleśie, Poradni „K” przy ul. Marynarskiej 34 i MSW.

Szpital Ginekologiczno-Poleśieński przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy Górna, Poradni „K” przy ul. Snyceńskiej 1-3 i przy ul. Zuli Pacanowskiej 3.

Szpital Ginekologiczno-Poleśieński im. dr H. Wolf przy ul. Lagiewnickiej 34-36 (tel. 330-62) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z dzielnicy Śródmieście, Widzew i Poradni „K” przy ul. Sędziszewskiej 16.

Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 32

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50.

ADRESY I GODZINY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY LEKARSKIEJ I PIELIĘGNIARSKIEJ: Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgniarska udzielana pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 14-18. W dni świąteczne w godz. 7-24.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80
Bałuty — ul. Snyceńska 1-3, tel. 538-79, ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96
Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.
Poleśie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Górna — ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55, ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udzielana pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 19-23, w dni świąteczne w godz. 14-18.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).
Bałuty — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci).
Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23 (dla dorosłych i dzieci).
Poleśie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).
Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej Dzielnicy Rudę w dni powszednie w godz. 18-22.

Dzieie pewnego listu

Roman Korynt w roli wątpliwego „bohatera”
Zmowa milczenia, czy nadmiar dyskrecji

„Dlaczego Korynt nie gra w reprezentacji?”
Taki jest tytuł artykułu w „Głosie Pracy”, zamieszczonego w nr 185 tego pisma. Lódzcy czytelnicy zaledwie z bardzo ostrożnych aluzji znają sprawę Romana Korynta. Przez kilka lat ten stoper gdańskiej Lechii był ostoją naszej reprezentacji. Nagle, jak nożem uciął, wyeliminowano go z kadry. Dlaczego?

W Bydgoszczy, to jest drużyna która na ogół nie jest magnesem kasowym — a tutaj sensacja: 25.000 widzów. Podobnie spotkania z „Wisłą” — tyle samo widzów. I oni nadal nie rozumieją, albo nie chcą zrozumieć.
Swoją sytuację finansową po prawilem jedynie w miejscu pracy. Otrzymuje teraz 2.500 zł. Oprócz tego mam najwyższą stawkę jako kontraktowy zawodnik (karta praw i obowiązków) czyli 1400 zł. Do tego dochodzą premie za wygrane 500 zł i za zremisowane 300 zł czyli, jak dobrze idzie to 5.000 zł mogę zachaczyć (pisownia oryginalna — przyp. autora). Ale wiesz co to znaczy, gdy na dom, żonę i dwoje dzieci wydadają około 3.500 zł.
Poza tym mieliśmy pojechać do NRF, ale niestety nie pojechaliśmy, ponieważ cały zarząd klubu chciał pojechać. Było tyle klótni, że zrezygnowali na korzyść warszawskiej Legii. Widzisz, chłopcy są teraz załamani i oburzeni na zarząd. Zrezygnować z takiego wyjazdu dla mnie to nie znaczy, po nieważ stale wyjeżdżam, ale oni chcieliby też coś zobaczyć, coś przywieźć, już tak jest.

Ze sportowym pozdrowieniem...
Chyba nie było kwestią przy padku opublikowanie tego listu w „Bild Zeitung”, co wywołało gwałtowne ataki federacji piłkarskiej NRF na amatorskie zasady futbolu w Polsce. Kwestionowano prawo udziału naszej reprezentacji w rozgrywkach olimpijskich. Niemcy chcieli się pozbyć niewygodnego rywala, a list nasze go czolowego reprezentanta miał odegrać rolę głównego świadka oskarżenia.
FIFA zajęła się sprawą, poinformowała o niej PZPN i... Roman Korynt został odsunięty od reprezentacji. Ale dokonało się to po cichu, w tajemnicy. Nikt w kraju nie rozumiał, czemu nagle wyeliminowano z drużyny jednego z najlepszych naszych piłkarzy. Nikt, z wyjątkiem kierowników PZPN i samego Korynta, „Głos Pracy” przedstawia Rowieńskiego, jako b. działacza sportowego. Musimy z całą sta nowczością zaprzeczyć temu stwierdzeniu. Robert Rowieński na szczęście nigdy nie pełnił funkcji działacza sportowego. Był zaledwie marnym hochsztapierem, szukającym wszędzie, gdzie to było możliwe, pola do nadużyć. I tylko w tym charakterze znany był w kraju. Jest co najmniej dziwne, że Korynt właśnie z takim człowiekiem nawiązał kontakty.
Całość tej sprawy jest co najmniej dziwna. Z korespondencji między Koryntem a PZPN wynika, że Rowieński obiecał piłkarzowi Lechii prezent w postaci auta, ale obietnicy nie dotrzymał. Za co, warto spytać, Rowieński miał Koryntowi zaufować tak kosztowny podarek?
PZPN zachował dyskretne milczenie. Co więcej — nie

„zauważył” tego konfliktu tak że i GKFFIT. Nikt się nie odezwał. W międzyczasie o sprawie Korynta pisano w „Sztandarze Młodych”, w „Trybunie Robotniczej”, dokonywało się parę prób wyjawienia prawdy w samym PZPN. I ciesz. Korynt nie protestował, nie bił się o własne dobre imię. PZPN uznał za wystarczające załatwienie sprawy przez odsunięcie go od reprezentacji.
Powstaje pytanie: czy Korynt zawiął wobec polskiego sportu i usiłował go zdyskredytować działając z chęci osobistego zysku, czy też do takiego wykroczenia nie doszło.
Jeżeli na pierwszą część pytania odpowiedź brzmi twierdząco, nie bardzo rozumiemy stanowisko PZPN. Jeżeli Korynt jest niewinny, czemu pozabawiono go praw występowa nia w reprezentacji?
To pytanie adresujemy wprost do GKFFIT mając ścisłą nadzieję, aby zechciał na nie odpowiedzieć PZPN.

Z daleka od Łodzi
przejadą kolarze
XV Wyścigu Pokoju

Łódź została znów pominięta w „rozkładzie jazdy” Wyścigu Pokoju. W tych dniach poinformowano o decyzjach komitetu organizacyjnego imprezy dotyczących XV Wyścigu „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. W przyszłym roku Wyścig Pokoju, liczyć będzie 14 etapów, o łącznej długości 2.369 km. Z tego w NRD kolarze przejadą 796 km, w CSRS 748 i w Polsce 825.
Podział na etapy jest następujący:
2 maja I etap dookoła Berlina — 130 km.
3 maja II etap Berlin — Lipsk — 209 km.
4 maja III etap Lipsk — Erfurt — 180 km.
5 maja IV etap Erfurt — Karl Marx-Stadt — 187 km. Póletap na czas Erfurt — Jena — 42 km. Póletap ze wspólnego startu Jena — Karl Marx-Stadt — 145 km.
6 maja — odpoczynek w Karl Marx-Stadt.
7 maja V etap Karl Marx-Stadt — Karlove Vary — 122 km.

8 maja VI etap Karlove Vary — Praga — 160 km.
9 maja VII etap Praga — Brno — 220 km.
10 maja VIII etap Brno — Gottvaldovo — 137 km.
11 maja — odpoczynek w Gottvaldovie.
12 maja IX etap Gottvaldovo — Moravska Ostrava — 181 km.
13 maja X etap Ostrava — Opole — 178 km.
14 maja XI etap Opole — Wrocław — wyścig drużynowy na czas 100 km.
15 maja XII etap Wrocław — Poznań — 175 km.
16 maja XIII etap Poznań — Bydgoszcz — 140 km.
17 maja XIV etap Bydgoszcz — Warszawa — 250 km.
Dla uatrakcyjnienia walki na ostatnim, najdłuższym etapie, wprowadzono aż siedem lotnych finiszów. Na pozostałych etapach, jak dotychczas, będą po dwa lotne finisze.
Według rozesłanych zaproszeń, liczba kolarzy ma wynieść 133 z 23 państw. Z nowych krajów, do których wysłano zaproszenia wymienić należy Maroko i Tunezję.
W regulaminie wyścigu nie są żadne większe zmiany. Z nowych postanowień warto wymienić wprowadzenie punktacji, mającej wyłonić najaktywniejszego kolarza. Pierwszym dzie sięciu kolarzy na każdym etapie będzie punktowanych. Za pierwsze miejsce 10 pkt., za drugie — 9, itd. Suma punktów wyłoni zwycięzcę tej klasyfikacji. W przeciwnym razie do ubiegłych wprowadzono tym razem tylko dwie premie górskie. Na każdej z nich zwycięzca otrzyma 1 minutę bonifikaty, a zawodnik, zajmujący drugą lokatę 30 sekund premii. Czas ten odliczony zostanie kolarzowi nie na danym etapie, lecz od ogólnego czasu, jaki uzyska on w wyścigu.

Czerwono-biali liczą na 2 punkty

ŁKS wznawia walki o byt w ekstraklasie
z nowymi nadziejami i w starym składzie

Doczekaliśmy się meczu ligowego. Jutro spotykamy się na ŁKS. Będzie chyba na co patrzeć — obiecują sobie nasi kibice, spodziewając się dobrej gry.
W obozie biało-czerwonych daje się wyczuć pewne podniecenie. To zrozumiale. Wiąże ono z sobotnim meczem wieś nadziei. Przygotowali się do niego, a że grają u siebie tym bardziej są pełni optymizmu.
— Chyba tym razem nie mierzymy sił na zamiary — zwi-

erza mi się dyr. K. Śpiewak, kierownik sekcji piłki nożnej ŁKS. — Nasz optymizm wyda je się uzasadniony. Pobyt na obozie w Spale dał drużynie wiele. Podbudował ją moralnie. W dużym stopniu mamy to również do zawdzięczenia licznym rozmowom przeprowadzonym z zawodnikami. W zespoleniu panuje teraz inny duch.
— To niewątpliwie są duże osiągnięcia natury moralnej. A jak pan ocenia siłowo sportowców?
— Mecz z Unią (Racibórz) za sygnalizował w sposób nieduży znaczny, zwykły formy. Zespół nabrał wiary w swoje możliwości.

ŁKS powinien „zainkasować” przynajmniej 5 punktów.
— I my na to liczymy. O ile uda nam się mecz ze Stalą (Mielec) „wyjść” i dalsze. Dla tego do spotkania sobotniego przywiązujemy tak wielkie znaczenie. Jestem — jak najlepszej myśli.
Nie tylko w kierownictwie panuje optymizm. Spotykamy się z podobnymi nastrojami na każdym kroku chociaż wszyscy zastrzegają się przed niedo ocenianiem przeciwnika. Przecież Stal również nie zmarowała okresu przerwy i nie mniej intensywnie przygotowywała się na obozie treningowym na Pomorzu Zachodnim. W pierwszej rundzie urwała cenny punkt ŁKS, zapewne z takim samym zamiarem rozpocznie grę w sobotę.
Obok meczu ŁKS i Stal (Mielec), odbędzie się w pierwszym terminie rundy rewanżowej sześć dalszych spotkań, a mianowicie: (w nawiasach podajemy wyniki z I rundy) Stal (Sosn) — Górnik (1:4). Wisła — Polonia (Bytom) (0:3). Legia — Lechia (1:1). Polonia (Bydgoszcz) — Racibórz (1:4) i Odra — Ząbiska (0:1).

Drugi turnus
młodych piłkarzy
rozpoczął obóz
w Sieradzu

W Sieradzu w Ośrodku Wioślarskim nad Wartą rozpoczął się drugi turnus szkoleniowy na obozie juniorów zorganizowanym przez ŁOZPN. W okresie trzech tygodni młodzi piłkarze przejdą odpowiednio przeszkolenie, pogłębiając swoje umiejętności.
Drugi turnus obliczony jest również na 50 zawodników. Otwarcie obozu nastąpiło wczoraj.
Należy zaznaczyć, że uruchomienie obozu w dużej mierze mamy do zawdzięczenia Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu, który na ten cel wyasygnował kwotę 30 tys. zł.

5 ekip polskich lekkoatletów
wyjedzie w sierpniu
na międzynarodowe mityngi

Po trudnym meczu z USA nasi czołowi lekkoatleci będą mieli niewiele startów zagranicznych w najbliższym okresie. W sierpniu PZLA wysyła za granicę tylko 5 ekip. W dniach 14—15 sierpnia na rekonasans do Aten pojedą: Zieliński, Kowalski, Chromik, Sosgórnik i J. Schmidt, przy końcu września w Atenach odbędzie się międzynarodowe spotkanie Polista — Grecja, 20 sierpnia we francuskiej miejscowości Wittel

startować będą: Motyl, Loboż, Karz, Czernik, Krzesiński, Machowina, Reszczyński, 27 bm. w Bukareszcie wystąpią: Kanielek, Makowski, Machowina, Sosgórnik, Hesse, Bieda, Mokłowska i Rykowska, a 27 bm. w Erfurcie: Proske, Sidlo, Nikiciuk, E. Kwiatkowski, Gawron i Joehman. 30 bm. w Sztokholmie odbędzie się mityng, w którym wezmą udział: Piatkowski, Badański, Makowski, Brzuskowski i Niwiński.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst (22)



mówień. Znał jednak „swoją” młodzież, starał się więc straszczać. Nie zapomniał oczywiście i tym razem dyskretnie podkreślić swoje zasługi, umiał też w nader zręczny sposób umocnić swoją popularność: kazał otworzyć „skrzynkę szampana”. I choć, co prawda, nie był to prawdziwy szampa, tylko wino musujące, od którego pobierał procent, jednak nastroj ożywił się niebawem!
Andrzej był sensacją tego wieczoru. Toteż Renata nie pominięła żadnej okazji, aby się do niego czule przytulić. Była znakomitą tancerką i młodzieńcy dosłownie wyrwali ją sobie z rąk. Także i Feliks. Andrzejowi zaś sprawiło wielką przyjemność przyglądanie się jej zwinnym ruchom.
Kiedy opróżniono ofiarowane przez Rollwagena butelki, Andrzej zamówił nową partię. Uznał to za swój obowiązek. W tej chwili nie chciał myśleć o tym, że taki wydatek nie mieści się w jego budżecie. Poza tym Renata w przerwie między dwoma tańcami zwróciła mu uwagę, że nie powinien być małostkowy, szczególnie w ten uroczysty dzień. Taki Feliks zorientował się przedź, czego wymaga jego pozycja towarzyska: zamówił trzecią partię wina.
— Ale proszę o coś lepszego. I od razu podwójną ilość!
Potem już Andrzej i jego mili kolezdy klubowi całkiem stracili poczucie czasu i przestrzeni. Grający automat grzmiał, szampa, jak to mówią, lał się strumieniami. Tancerze wykonywali najrytualniejsze figury. Młodzi

ludzie pozwolili sobie dla wygody na pewne odstępstwa od obowiązujących form: zdjęli marynarki. Niektóre panie zaś tańczyły w samych pończochach, albo i bosko, co było „ostatnim krzykiem” i świadczyło o świętym utrzymaniu parkietu klubowego.
W końcu nikogo już nie zaskoczyło, kiedy Andrzej dał Renacie serdecznego całusa. A Feliks zniknął nawet na pewien czas i niektórzy z obecnych przyrzucając oko usłowił: zgadnąć, z kim też się ułotnił. Kiedy się wreszcie pojawił, wiele osób zwróciło uwagę, że robi wrażenie mocno zmęczonego. Stwierdzenie to wywołało nowy wybuch nieokreślonej wesołości, wprowadzając, o ile to było możliwe jeszcze większe ożywienie.
Udana zabawa trwała do późna w noc. Andrzej czuł się szczęśliwy.
— Myślę, że długo będę pamiętał ten wieczór! — powiedział.
I wcale się nie mylił.

Hilda Wiemann była w dobrym humorze, na który nie wpływała wczesna pora. Co prawda nocny dyżur upłynął ze zwykłą monotonią, była też trochę zmęczona, jednakże humor dopisywał jej jak rzadko. Nawet widać pani Weidenfels nie zdolał go zepsuć.
— No i co? — spytała. — Co porabia najmilszy z pani lokatorów, pan Dreibaum? Czy znów ukłaniał w łazience?
— W ogóle dotychczas nie wstał.
— A może się jeszcze nie położył?
— Panno Wiemann — oświadczyła pani Weidenfels z mocą — nasz pan Dreibaum to człowiek poważny. Poza tym jest tak jakby zaryzowany z panną Renatą.
— Pani to wie od niego? — spytała Hilda.
Pani Weidenfels zeszytywała, po czym rzekła tonem nie dopuszczającym sprzeciwu: — Mam powód, aby tak przypuszczać!
— Ach, cóż znowu! — odpowiedziała Hilda rezolutnie. — Z powodu, jaki pani ma na myśli, człowiek nie musi się zaraz zaryzować, a tym bardziej wtedy, kiedy chodzi o taką osobę, jak ta panna od warzyw.
— Pani nie docenia panny Renaty!
— Ale i nie przeceniam pana Dreibauma!
— On zasługuje na lepszą opinię.
— Wcale nie mam o nim złej opinii, tylko on o tym nie wie.
— Został mistrzem klubu — oznajmiła pani Weidenfels z dumą. — Dlatego wczoraj w nocy zabawił się trochę. Chce pani zobaczyć jego puchar? Stoł w kuchni. Nigdy nie widziałam czegoś równie wytwornego. Pewno to czyste srebro, zdaje się, że jest w nim także trochę złota. I mają wyręć jeszcze nazwisko pana Dreibauma.
Ale Hilda nie zdążyła już okazać zainteresowania dla tego pięknego przedmiotu. Zjawiał się bowiem Andrzej. Widać było po nim, że jest zmęczony, a także trochę zmieszany. Rzucił obu paniom krótkie: — Dzień dobry! — i skierował się wprost do łazienki.
— Serdecznie gratuluje! — zawołała za nim Hilda.

Przedprzedaż biletów na mecz ŁKS — Stal, odbywa się w MDK.
* * *

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział m. miejski 223-32, 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 203-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 39, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12,50, półroczna zł 62,50, półroczna zł 105, roczna zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 45, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamawionych redakcja nie zwraca.